

WIZYTA PAŃ Z KGW W PRZEDSZKOLU

Dyrekcja przedszkola w Pisarzowicach oraz wychowawczynie zaprosiły panie z KGW do siebie, aby przybliżyć dzieciom wszystkich grup tradycje związane ze Świętami Wielkanocnymi i zwyczaje panujące wówczas w Pisarzowicach.

W dniu 26 kwietnia pani Stanisława Dudek i Cecylia Puzoń ubrane w stroje regionalne odwiedziły wszystkie grupy przedszkolne.

Najpierw pani Stanisława omówiła poszczególne części stroju w które ubrane były panie. Następnie opowiedziała o historii powstania 19 lat temu Zespołu Regionalnego „Pisarzowianki”. Pani Cecylia rozpoczęła swoje opowiadanie o tradycji począwszy od Niedzieli Palmowej. Omawiała pokazując na przykładowej palmie wielkanocnej budowę i symbolikę poszczególnych jej składników oraz zwyczaje z nią związane. Krzyżyki zrobione z elementów palmy miały chronić przed gradobiciem i burzami plony na polach. Podczas burzy wstawiano palmy do okna i zapalano gromnice. Kotki z bazi kruszono i dodawano do naparów ziół leczniczych, a witkami z palm uderzano dzieci, by zapewnić im dobre zdrowie. Pokazała też dzieciom pisanki malowane ręcznie i pisanki wykonane metodami współczesnymi tzw decoupage. Panie opowiedziały też o święceniu pokarmów oraz o bardzo ważnym śniadaniu wielkanocnym w domach. Uczestnicy takiego śniadania dzielili się jajkiem, życząc sobie nawzajem dobrego zdrowia. Opowiadania były ciekawe, bo dzieci słuchały z otwartymi buziami.

Panie przedstawiły także zwyczaje związane z Poniedziałkiem Wielkanocnym. Polewanie się wodą, które jest dzisiaj żartem czy frajdą, wówczas w naszej polskiej tradycji miało zupełnie inną symbolikę. Było objawem budzenia się przyrody do życia. Dla żartów na wsiach chłopcy zamieniali bramy (drewniane elementy płotów), a zwłaszcza tam gdzie były panny, ściągano daszki ze studni, chowano wiadra stojące przy studniach czy też wynoszono na dachy domostw bądź stodół narzędzia rolnicze.

Pani Stanisława opowiedziała zwyczaj chodzenia tzw. „śmierguśników” po naszej wiosce w okresie kiedy ona była jeszcze panienką. Jak młodzi chłopcy którzy byli ubrani w stroje uszyte ze skrawków kolorowych materiałów ozdobionych wstążkami i frędzlami chodzili od domu do domu trzaskając przy tym batem. Szli przy dźwiękach akordeonu i ze śpiewem. Polewali wodą gospodarzy (zwłaszcza dziewczyny), a w zamian otrzymywali jajka, słoninę, boczek i inne smakołyki. Następnie kiedy mieli kosze pełne jaj, zbierali się u jednego ze śmierguśników, zapraszali dziewczyny i razem smażyli na boczku i słoninie jajecznicę, którą wspólnie zjadali, a przy tym śpiewali, tańczyli i bawili się.

Na pożegnanie panie zaśpiewały piosenki ludowe. Dzieci także podziękowały obu paniom śpiewem oraz miłymi upominkami. Zaprosiły już na kolejne opowieści tym razem związane ze Świętami Bożego Narodzenia w naszej miejscowości.

Przewodnicząca KGW
Cecylia Puzoń